



Odwołanie od wyroku Sądu (czwarta izba) z dnia 10 lipca 2024 r. w sprawie T-120/23, UJ i in./Komisja wniesione w dniu 20 września 2024 r. przez UJ, UL, UN, UP, US, UT, UU, UV

(Sprawa C-623/24 P)

(C/2025/244)

Język postępowania: włoski

Strony

Wnoszący odwołanie: UJ, UL, UN, UP, US, UT, UU, UV (przedstawiciel: M. Velardo, adwokat)

Druga strona postępowania: Komisja Europejska, UM, UO, UQ, UR, UW

Żądania

Wnoszący odwołanie wnoszą do Trybunału o:

- uchylenie wyroku Sądu z dnia 10 lipca 2024 r. w sprawie T-120/23, UJ i in./Komisja;
- uwzględnienie skargi wniesionej w pierwszej instancji;
- obciążenie Komisji kosztami postępowania w pierwszej i drugiej instancji.

Zarzuty i główne argumenty

Na poparcie odwołania wnoszący odwołanie podnoszą zasadniczo dwa zarzuty.

W zarzucie pierwszym wnoszący odwołanie powołują się na naruszenie prawa jakiego dopuścił się Sąd z uwagi na brak stwierdzenia naruszenia zasady równego traktowania między kandydatami biorącymi udział w konkursie.

Sąd miałby błędnie uznać, że powtarzanie testów w zależności od wyboru kandydatów i niezależnie od rzeczywistego napotkanego problemu technicznego nie stanowiło naruszenia tej zasady, a powtarzanie testów pisemnych w różnych terminach i tylko dla niektórych kandydatów nie zmieniało obiektywnych warunków oceny kandydatów.

Sąd miałby w istocie uznać, że kandydaci, którzy przystąpili do tych samych testów pisemnych raz, dwa lub nawet trzy razy mogą być traktowani jednakowo, niezależnie od weryfikacji trudności technicznych napotkanych podczas pierwszego testu.

Z uwagi na fakt, że środki podjęte przez komisję konkursową, które Sąd uznał za zgodne z prawem miały znaczny i możliwy do uniknięcia wpływ na przebieg testów, naruszono również zasadę proporcjonalności.

W zarzucie drugim wnoszący odwołanie powołują się na dalsze naruszenia prawa popełnione przez Sąd przy stosowaniu zasady zgodności między zażaleniem a skargą.

Sąd nie zbadał zarzutu opartego na naruszeniu ogłoszenia o konkursie podniesionego przez wnoszących odwołanie. Podnieśli oni, że literalna wykładnia ogłoszenia, która gwarantowała również uzasadnione oczekiwania kandydatów, nie pozwalała na ocenę zdolności zarządzania zespołem nawet w przypadku osób ubiegających się o grupę zaszerogowania AD 7; jasne sformułowanie ogłoszenia o konkursie zastrzeżało ocenę tej konkretnej umiejętności wyłącznie dla kandydatów ubiegających się o grupę zaszerogowania AD 9, w przeciwieństwie do zdolności przywódczych, które miały być oceniane w przypadku wszystkich kandydatów.

Sąd stwierdził, że nie można uznać tego zarzutu za dopuszczalny, ponieważ nie został podniesiony wyraźnie w zażaleniu, mimo iż instytucja nie udzieliła odpowiedzi na zażalenie w przewidzianym prawie terminie.

Sąd naruszył prawo uznając, że zasada zgodności między zażaleniem a skargą znajduje zastosowanie z tą samą surowością także jeśli nie doszło do terminowego zbadania zarzutów wnoszących odwołanie na etapie poprzedzającym wniesienie skargi.

Jeśli bowiem, jak zauważa Sąd, zażalenie musi być kompletne właśnie po to, aby spełniać swoją podstawową funkcję, którą jest umożliwienie polubownego rozstrzygnięcia w celu ograniczenia sporów, nie wydaje się rozsądne stosowanie zasady zgodności w ten sam sposób również wówczas, gdy z powodu zwykłej beczynności instytucji taka próba procedury pojednawczej nie miała miejsca. Pominięcie rozróżnienia między tymi dwoma przypadkami jest równoznaczne z naruszeniem art. 47 Karty praw podstawowych, a tym samym pozbawieniem wnoszących odwołanie dostępu do sądu.

Z drugiej strony wnoszący odwołanie twierdzą, że rozumowanie Sądu jest sprzeczne z orzecznictwem Mandt, które rozróżnia uchybienia wpływające na materialną i formalną legalność stwierdzając, że zasada zostaje zachowana gdy skarżący czy wnoszący odwołanie podnosi w zażaleniu uchybienia zarówno jednego jak i drugiego rodzaju. W niniejszej sprawie w zażaleniu podniesiono bowiem uchybienia zaskarżonych aktów zarówno jednego jak i drugiego rodzaju.

Ponadto Sąd doprowadził de facto do ustanowienia takiego samego związku między etapem sądowym i etapem przedsądowym jak związek jaki zasady proceduralne zakazujące *ius novum*, przewidują między postępowaniem pierwszej instancji a postępowaniem odwoławczym; wynika stąd naruszenie prawa dostępu do sądu.

Naruszenie prawa jakie miałyby popełnić Sąd staje się jeszcze bardziej oczywiste w świetle zasad proceduralnych obowiązujących od dnia 1 września 2024 r. które przewidują ograniczenia w rozpatrywaniu odwołań tylko wtedy, gdy sprawa została rozpatrzona przed etapem sądowym przez organ quasi-sądowy, który choć składa się z niezawodowych sędziów, jest jednak niezależny od organu, który przyjął sporny akt. Organ powołujący nie może być uznany za taki właśnie dlatego, że stanowi część podmiotu, który przyjął sporny akt.

Wykładnia przyjęta przez Sąd skutkuje zatem naruszeniem prawa, prowadząc do traktowania spraw urzędników w sposób bezzasadnie mniej korzystny jeśli chodzi o dostęp do sądu.

Tytułem uzupełnienia – mimo iż nie zostało to zbadane przez Sąd, który ograniczył się do badania dopuszczalności – wnoszący odwołanie skupiają się na naruszeniu zasad dotyczących wykładni ogłoszeń o konkursie; w tym względzie, twierdzą oni, iż Sąd pomylił kryteria oceny dla różnych kategorii (AD 7 i AD 9), naruszając postanowienia ogłoszenia o konkursie, które w jasny sposób wskazują, że zdolność zarządzania grupą roboczą powinna być oceniana wyłącznie dla kandydatów ubiegających się o grupę zaszeregowania AD 9, podczas gdy zdolności przywódcze powinny być oceniane w odniesieniu do wszystkich kandydatów, zarówno tych ubiegających się o grupę zaszeregowania AD 7 jak i grupę zaszeregowania AD 9.

Sąd naruszył w ten sposób prawo przy wykładni zasad dotyczących ogłoszeń o konkursie, które nakazują zachowanie pełnej zgodności z literalnym brzmieniem tekstu ogłoszenia także w celu ochrony uzasadnionych oczekiwań kandydatów.